

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
N:KNie tylko
puste słowa...
str. — 3

Rok XV Wydanie AB

Poznań, piątek, 13 marca 1959

Nr 61 (4699)

Trzeci dzień obrad III Zjazdu

Dalszy ciąg dyskusji

Wytyczne rozwoju gospodarczego Polski w latach 1959 - 65

referował Stefan Jędrychowski

WARSZAWA (PAP)

Trzeci dzień obrad Zjazdu Partii rozpoczął się — podobnie jak i w dniach poprzednich — o godz. 10 rano. Z rana przewodniczył sekretarz KC PZPR i I sekretarz KW w Katowicach Edward Gierk. W dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczym Komitetu Centralnego. W środę zabierało głos 10 delegatów. Przemówienia powitał wygłosił przedstawiciel czterech bratnich partii komunistycznych i robotniczych KPZR, KP Chin, KP Czechosłowacji i SED.

Przed rozpoczęciem obrad, przewodniczący zgłosił, iż w związku z trzecią rocznicą śmierci Bolesława Bieruta, wieniec na jego grobie złożyła w imieniu Zjazdu delegacja w składzie: Edward Ochab, Witold Jaroński i Władysław Kozdra.

Edward Gierk poinformował również, że na III Zjazd przybył w środę wieczorem przedstawiciel Komunistycznej Partii Meksyku członek KC tej partii — Franti Carde na.

W trzecim dniu obrad jako pierwszy zabrał głos minister obrony narodowej — Marian Spychalski.

Marian Spychalski przekazał Jędrychowskiemu w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego serdeczne pozdrowienia. Stwierdził on następnie, iż władza ludowa zlikwidowała zacofanie również w zakresie obronności naszego kraju, zacofanie, które tak mocno wystąpiło w dniach klęski wrześniowej. Nasze siły zbrojne są dziś na dobrym poziomie zarówno pod względem ilości jak i jakości uzbrojenia i wyposażenia. Armia nasza zorganizowana jest według wymogów nowoczesnej sztuki wojennej przy wykorzystaniu pomocy i wszechstronnego doświadczenia pierwszej armii socjalistycznej — Armii Radzieckiej. Wojsko nasze jest obecnie całkowicie zmechanizowane i zmotoryzowane, zaopatrzone w dużą ilość najbardziej nowoczesnych broni pancernych. Wojska lotnicze i obrony przeciwlotniczej stanowią prawie 1/3 całości sił zbrojnych.

Macmillan w Bonn

BONN (PAP)

Wczoraj w godzinach popołudniowych przybył do Bonn premier Wielkiej Brytanii — Harold Macmillan. Towarzyszy mu minister spraw zagranicznych — Selwyn Lloyd oraz eksperci.

W czasie dwudniowych rozmów z kanclerzem Adenauere, ministrem spraw zagranicznych — von Brentano i innymi politykami brytyjskimi — Macmillan i Lloyd złożyli sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z przywódcami radzieckimi, omówili sprawę Berlina i całokształt problemu niemieckiego. Przedmiotem rozważań będzie także odpowiedź Zachodu na ostatnią notę radziecką i w związku z tym sprawa konferencji ministrów spraw zagranicznych Wschodu i Zachodu i spotkania na najwyższym szczeblu.

Pierwsze „Sany” z silnikami Diesla

KROSNO (PAP)

Sanocka Fabryka Autobusów przystąpiła do produkcji pierwszych autobusów „San”, wyposażonych w silniki dieselskie, które sprowadziliśmy z Wielkiej Brytanii.

Jeszcze bm. przewiduje się wypuszczenie 47 sztuk autobusów z silnikami Diesla. Poza poważną oszczędnością paliwa, „Sany” nowej serii będą o wiele bardziej sprawne w eksploatacji. Podczas, gdy moc stosowanego dotychczas w „Sanach” silnika benzynowego „Star” wynosiła 85 KM, moc silnika dieselskiego wynosi 105 KM.

W nowej serii „Sanów” zastosowano nie jeden lecz kilka typów importowanych z Anglii silników wysokoprężnych. Pozwoli to określić, który z nich najbardziej nadaje się do tego autobusu.

Wysoki poziom wyposażenia i organizacji naszej armii będziemy doskonalić przez jak najlepsze wykorzystanie wszystkich środków, które w ręce wojska przekazuje polski lud. Źródłem siły naszego wojska jest postawa moralno-polityczna żołnierza, jego oddanie sprawie socjalizmu i ludowej ojczyźnie. Mówiąc o sprawach międzynarodowych M. Spychalski stwierdza: świat kapitalistyczny ciągle rodzi siły wojny i

W centrum Szczecina staną wieżowce

SZCZECIN (PAP)

Plany urbanistyczne dotyczące rozbudowy Szczecina w latach 1959—65 roku i następnych są już do tego stopnia zaawansowane, że zostały podane publicznej dyskusji. Jak wynika z projektów, największe zmiany nastąpią w okolicy ulic Roosevelta, Al. Jedności Narodowej i Placu Żołnierza. Na obszarze tym zostanie zlokalizowana dzielnica śródmiejska. Będzie ona przedłużeniem budowanej obecnie ulicy Wielkiej, biegnącej przez Stare Miasto.

Nowe centrum będzie budowane według zasad nowoczesnej urbanistyki. Po obu stronach ul. Roosevelta, mieścić się będą placówki handlowe o znaczeniu ogólnomiejskim — restauracje, kawiarnie, domy handlowe i magazyny różnych branż. Wielkomiastość podkreślają tu obiekty użyteczności publicznej, wśród nich hala widowiskowo-sportowa, teatr na 1200 miejsc, kino i inne.

Pierwszy etap budowy nowego centrum Szczecina rozpocznie się w 1962 r.

awantury. Określone koła na Zachodzie chciałyby nam narzucić zamiast pokojowego budownictwa gospodarczego — współzawodnictwo produkcji i zapasów broni, licząc, że tym sposobem może zahamują



Jako drugi w dyskusji nad sprawozdaniem KC PZPR zabrał głos I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Wincenty Kraśko.

CAF — fot. Rosiak

nasz postęp i rozwój. Zjawiska kryzysowe w gospodarce krajów kapitalistycznych, a z drugiej strony olbrzymie osiągnięcia nauki i techniki, zwłaszcza techniki rakietowej w ZSRR sprawiły, że żałośnie wyglądają dziś możliwości szantażu i pogróżek atomowych ze strony koalicji wojny, zorganizowanej w NATO. Dziś przewaga sił jest po stronie socjalizmu, po stronie sił pokoju. Dlatego właśnie z naszego obozu wysuwany jest jedyny pozytywny program utrwalenia pokoju.

Kierownictwo naszej partii i rząd PRL proponują jako pierwszy realny krok na drodze utrwalenia pokoju utworzenie strefy bezzatomowej. Dlatego też w pełni popieramy doniesienie propozycji radzieckiej w sprawie uregulowania zapalnego problemu Berlina zachodniego. Traktat pokojowy z Niemcami uważamy za zasadniczy krok na drodze do utrwalenia bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Wśród oklasków mówca oświadcza, iż nawet najbardziej ograniczeni rewizjoniści zapewne nie myślą, że ktokolwiek w naszym obozie pozwoli na wyciąganie łap po nasze na zawsze, już utrwalone granice nad Odrą, Nysą i Bałtykiem czy granice innych krajów socjalistycznych.

U podstaw linii generalnej naszej partii, linii VIII Plenum, leży dorobek całego międzynarodowego ruchu robotniczego i nasz własny, zdobyty.

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Blizniaki w pociągu

GDAŃSK (PAP)

Mieszkanca Kwidzyna — Emilia B., jadąc pociągiem z Prabutu do Kwidzyna dostała bólów porodowych i urodziła dziecko. Po przybyciu do Kwidzyna Emilia B. została natychmiast przewieziona do szpitala, gdzie na świat przyszło drugie dziecko. Matka oraz „kolejarskie” niemowlęta czują się dobrze.

Na zdjęciu goście Zjazdu — Felicja i Marcjanna Fornalskie.

CAF — fot. Tymiński

Ruszą OHP

Budowy

czekają na młodych

(Inf. wł.)

Kto lubi przebywać w towarzystwie rówieśników, kto chce pracować i uczyć się zawodu — znajdzie dla siebie miejsce. Już w najbliższych dniach rozpoczyna się w Poznaniu organizację dwóch — 120-osobowych brygad Ochotniczych Hufców Pracy, które będą współuczestniczyć w budowie poznańskich fabryk.

Zgłaszający się od dziś do Komitetu Miejskiego ZMS przy ul. Kościuszki 80a, lub do Wydziału Zatrudnienia RN m. Poznania przy ul. Zamkowej, chłopcy od 18 lat, mogą wybrać miejsce pracy: — w Poznaniu przy budowie fabryk, w Szczecinie w budownictwie mieszkaniowym, w Katowicach i Białymostku przy kładzeniu rurociągu. Chłopcy z terenu województwa mogą zgłaszać się w komitetach powiatowych ZMS.

Ochotnik otrzymuje umundurowanie, zakwaterowanie, wyżywienie, pomoce naukowe, zobowiązany jest natomiast do szkolenia się. Po 6 miesiącach pobytu w OHP ma prawo wyboru rodzaju broni w razie powołania do wojska, jak również prawo pierwszeństwa w przyjęciu do zakładu, przy którego budowie pracował. Wysokość zarobków uzależniona jest od wydajności pracy i uregulowana układem zbiorowym pracowników właściwego resortu.

Niedługo chyba zatem ujrzymy na ulicach chłopców w szarych mundurach Ochotniczych Hufców Pracy.

(JK)

III Zjazd PZPR

na łamach prasy światowej

Wszystkie czołowe agencje prasowe informują o III Zjeździe PZPR.

Sporo miejsca poświęca Zjazdowi prasa radziecka i prasa innych krajów socjalistycznych. Wiele dzienników zamieszcza sprawozdania swoich specjalnych korespondentów.

MOSKWA (PAP)

Prasa radziecka poświęca wiele miejsca obradującym w Warszawie III Zjazdowi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Dzienniki moskiewskie informują o przebiegu ob

rad i przytaczają obszernie wyjątki z wygłoszonych przemówień. „Prawda” i „Izwestia” poświęcają po jednej kolumnie na przemówienie, wygłoszone przez przewodniczącego delegacji KPZR na III Zjazd, członka Prezydium, sekretarza KC KPZR — Ignatowa.

W stolicy Białorusi, Mińsku, w związku z III Zjazdem PZPR rozpoczął się pokaz filmów polskich. M.in.: wyświetla się na ekranach takie filmy, jak: „Sprawa pilota Marusza”, „Irena, do domu”, „Pod gwiazdą frygijską” oraz „Człowiek na torze”. Na ekrany weszły również polskie filmy krótkometrażowe.

Przed seansami wygłaszane są pogadanki o osiągnięciach władzy ludowej w Polsce.

PEKIN (PAP)

Czwartkowa prasa pekińska zamieszcza obszernie streszczenie referatu Wł. Gomułki, wygłoszonego na III Zjeździe PZPR. Również dużo miejsca zajmują w dziennikach sprawozdania z przebiegu drugiego dnia obrad Zjazdu.

Prasa podaje też pełny tekst przemówienia Czu Teha, przewodniczącego delegacji Komunistycznej Partii Chin, wygłoszonego na popołudniowym posiedzeniu w środę oraz tekst życzeń dla Zjazdu od KC KP Chin.

Na łamach pism stołecznych omówiona jest poniedziałkowa nota polska do rządu radzieckiego, wyrażająca gotowość do wzięcia udziału w konferencji na najwyższym szczeblu w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i Berlina zachodniego.

„Zenminzhipao” zamieszcza zdjęcia polskich robotników podczas pracy w hutach i fabrykach. Fotoreporterzy zatytułowali je: „Polski przemysł zmierza naprzód”.

Zapowiedź wizyty de Gaulle'a i Adenauera w Waszyngtonie

Prezydent de Gaulle i kanclerz Adenauer mają udać się do Waszyngtonu w celu przedyskutowania z prezydentem Eisenhowerem problemu Berlina zachodniego i Niemiec.

Napięcie w stosunkach Irak — ZRA

Radio bagdadzkie w komentarzu poświęconym nieudanej rewolcie w Mosulu stwierdza, że spisek pułkownika Shawafa był rezultatem knań imperialistycznych wymierzonego przeciwko Irakowi. Oskarża się prezydenta Nassera, który jakoby miał być głównym inspiratorem spisku.

Blisko-wschodnia agencja prasowa MEN podaje utrzymane w tonie alarmistycznym wiadomości, jakoby dwa samoloty irackie naruszyły obszar syryjski i rzuciły bomby na wioskę położoną 5 km od granicy obu krajów. Agencja ta informuje także o egzekucjach zwolenników Shawafa w Iraku.

Schmid i Erler udali się do Moskwy

Obaj wiceprzewodniczący frakcji SPD w Bundestagu — prof. Carlo Schmid i Fritz Erler odlecieli w środę z lotniska we Frankfurcie n. Menem do Moskwy. Przed odlotem Erler oświadczył, że celem podróży jest przeprowadzenie rozmów z N. S. Chruszczowem, jak również z czołowymi przedstawicielami radzieckiego MSZ na temat możliwości rozwiązania kwestii niemieckiej.

Nyassa walczy...

Agencja France Presse donosi o nowych demonstracjach w centralnej Nyassie. Policja otworzyła ogień do ludności. Ilość zabitych i rannych nie jest znana. Z tego samego źródła dowiadujemy się o ponownym uszkodzeniu przez bojowników murzyńskich ostro strzeżonego lotniska w Blantyre — stolicy Nyassy.

„Miniaturowe” bomby atomowe

Amerykańska Komisja Energii Atomowej (AEC) oznajmiła we wtorek, że Stany Zjednoczone wypróbowały w zeszłym roku 10 bardzo małych bomb atomowych. Według AEC moc najsłabszego ładunku odpowiadała sile wybuchu za ledwie 1 tony trotylu. Moc pozostałych nie przekraczała sily wybuchu 200 ton trotylu.

O czym trzeba pamiętać?

O tym, że za parę kg makulatury lub szmat można stać się posiadaczem jednej z 300 nagród, na czele których stoi

SAMOCHÓD OSOBOWY

Trwa konkurs zbiórki makulatury i szmat, zorganizowany przez Woj. Zbiornicę Surowców Wtórnych w Poznaniu. Za każde 3,— zł wartości dostarczonego surowca, otrzymuje się kupon-los. W losowaniu kuponów można wygrać: telewizor, motocykl, rower, pralkę, maszynę do szycia, radio, zegarek itp. Szkoły i drużyny harcerskie mają ponadto prawo do kuponów zbiorczych, które będą oddzielnie nagrodzone.

Zwróćcie więc, Czytelnicy, przy porządkach wiosennych uwagę na zbędne w domu papiery i szmaty. Odnieście je niezwłocznie do jednego z punktów skupu w Poznaniu przy ul.: Wrocławskiej 6, Głogowskiej 41, Głogowskiej 204, Dzierżyńskiego 168, Przemysłowej 21, Kościuszki 29, Kościelnej 25, Łukasiewicza 14, Rynku Śródeckim 1/11, Główniej 58, Starościeckiej 47, Towarowej 25.

W województwie zbiórka konkursowa trudnią się: zbiornice PZGS, gminnych spółdzielni, punkty skupu Spółdz. „Zbieracz” (Kalisz, Leszno) oraz oddziały Woj. Zbiornicy Surowców Wtórnych (w miastach powiatowych).

XXVI. Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie

W trzecim dniu turnieju finałowego padły rozstrzygnięcia:

KANADA — ZSRR 3:1

USA — FINLANDIA 10:3

W turnieju pocieszenia:

NORWEGIA — POLSKA 4:3

NRF — NRD 8:0

WŁOCHY — SZWAJCARIA 4:1

NIE TYLKO PUSTE SŁOWA...

III Zjazd — nowe zobowiązania

IV kwartale, kiedy dzięki realizacji zobowiązań uzyskano w naszym województwie dodatkową produkcję w wysokości ponad 303 mln. zł.

Tego rodzaju fakty przekonują naczyni i namacalnie, że czyn zjazdowy i toczące się dyskusje nie były tylko pustymi słowami, lekko rzucanymi obietnicami, lecz jak najbardziej konkretnymi, rzeczowymi, przemysłowymi i poważnymi posunięciami organizacyjno-technicznymi. W tym tkwi ich największe znaczenie, największy sens. I one to spowodowały, że wbrew obiektywnym trudnościom lutego 1959 był jednym z najlepszych miesięcy dla gospodarki.

T. T.

300 kandydatów — 8 przyjętych (do „Mazowsza“)

W czasie pobytu i występów „Mazowsza” w Radomiu i Rzeszowie, przeprowadzone zostały wstępne eliminacje dla 300 kandydatów do zespołu z woj. kieleckiego i rzeszowskiego. W dniu 8 bm. w Karolinie odbyły się przesłuchania 50 osób, które weszły do końcowych eliminacji. Niedzielne przesłuchania były dość nużące dla jury pod przewodnictwem dyr. M. Zimińskiej — zważywszy, iż większość kandydatów, swe umiejętności śpiewacze wykazywała na płosce „Sza dziewczeczka do laseczka...”.

W wyniku końcowych eliminacji do zespołu przyjęto 5 osób z woj. rzeszowskiego i 3 osoby z woj. kieleckiego.

(PAP)

Dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem

(66)

Wszyscy odczuwamy grypę, ale wiosną. Słońce coraz częściej, goręcej ku nam spogląda. Wędruje plomienistym rydwanem Heliosa pomiędzy kółami i żaglistymi obłokami, wysusza pola od załganych płach śnieżnych i we wszystkich sercach budzi nadzieję, że prawdziwa wiosna (nie ta „astronomiczna”) już naprawdę nadchodzi. Wprawdzie kilku znajomych szepnęło mi zgrzyliwie, że nie nie upoważnia do optymizmu i że mrozy jeszcze mogą nadejść ze wzmogłą intensywnością. Ale że jestem zapamiętałym optymistą, więc poszedłem na pierwszy rekonesans, na samotne podpatrywanie drogi upragnionej wiosny. Miedra rodu krasnoludków, Koszałka-Opalka, zostawiłem w domu, jako że on właśnie kiedyś krakał złośliwie o wiosnie, która zgubiła do nas drogę i w ogóle nie przyjdzie. Poszedłem nad Rusalkę, nieczym ów tetmajerowski „Halny Gazda” — zobaczyć jak tam wygląda.

Więc najpierw szedłem wysokopięnnym sosnowym lasem wokół stadionu sportowego. Pod nogami ciachło chrząścił deszczowy mech i kruszyły się spadłe jesienią igły z sosnowych koron. Jacyś dwaj młodociani, pogwizdując „Most na rzece Kwai” przeszli mimo mnie w przeciwnym kierunku. Wprost przez las skierowałem kroki ku z dala widniejącej toni naszego jeziora. Sztuczne ono co prawda, ale tak się jakoś utopiło w pożałujki „wypoczynkowy” krajobraz, że już nie pamiętamy jego nie dawnych urodzin i uważamy je za bliskiego krewniaka naszych jezior: Góreckiego, Gopla a może nawet Morskiego Oka. Byłem przyjemnie zdumiony czystością i wzorowym porządkiem przy ścieżkach. Oczywiście jest tu jeszcze wiele do zrobienia i na kosmetyczne prace przyjdzie jeszcze z wiosną kolej. Na wodzie stała gęsta kora. Chylące się ku spoczynkowi słońce kładło na szklistej lodowej powierzchni poma-

rańcowe, smugi, wędrujące wraz z moimi krokami. Przy wpływie Bogdanki przystanęłam, by tradycyjnie popatrzeć na uwolnioną z lodu wodę strumienia. Obok mnie jacyś malcy popychali topniejące kawały lodu patykami — na pewno nie znali historii mitologicznego Syzyfa, ale od takich zapalów przecież młodzież nigdy nie jest wolna. Nad mostkiem wisiała wielka tablica z „prawidłami dobrego porządku”. Zaczęłam czytać jej długi tekst i... zachwyciłem się delikatnością nakazów, dyskretnymi naukami i zręcznym stylem owych „porządków”. Zły duszek przekory mówi mi, że takie delikatności nie pomogą, że przydałby się srogi funkcjonariusz z kijem w rękę i mandatem karnym w kieszeni, ale z drugiej strony... Może zastosowany na tablicy ton grzecznej prośby i perswazji nie będzie od rzeczy? To mi znów szepnął dobry duszek optymizmu. Może się taka akcja uda i może będziemy mieli wreszcie nad Rusalką i wszędzie, gdzie zielono — wzorowy porządek.

Film sprzed pół wieku

W łódzkiej kinie „Stylowy”, w starej szafie wśród przetrzonych, od wielu lat znajdujących się tam rupieci, znalazłono pudło blaszane, a w nim kasę z taśmą filmową. Po wyświetleniu taśmy na ekranie okazało się, iż jest to wyprodukowany nieomal przed pół wiekiem — przez Wytwórnę Warszawską „Collegia” — film o wystawie przemysłowej w Łodzi, otwartej w dniu 29 września 1912 r.

250-metrowy film sprzed lat prawie 47 demonstruje fragmenty Parku Staszica w Łodzi, a w nim pawilony wystawowe rzemiosła łódzkiego z emblematami i hasłami cechów, posąg robotnika, zburzony dopiero podczas ostatniej wojny, widoki ul. Piotrkowskiej itd. Film zachował się w dobrym stanie. Ciekawostką stanowi jego technika; został on wykonany częściowo w kolorach. (PAP)

Stała się rzecz nieoczekiwana. Nie to, że wiosna zaczęła się w tym roku w lutym, nie to, że zmienna pogoda przyniosła ze sobą prawdziwą, dawno u nas nienotowaną epidemię grypy, kładąc dziesiątki tysięcy osób do łóżek. Ostatecznie to wszystko należało przyjąć jako obiektywną rzeczywistość, bez naszego na nią wpływu.

Zdumiewa jednak niespodziewany w tych warunkach fakt osiągnięcia właśnie w czasie „zagrypionych” tygodni pięknych wyników gospodarczych, przekroczenie zadań lutego przez przetrzebione chorobą załogi wszystkich niemal resortów. Bo przecież — każdy to przyniósł — okoliczności nie były ani normalne, ani łatwe... A jednak!

Dla przykładu tylko: przemysł ciężki wykonał globalny plan lutego w 103,2 proc., w tym jedynie przemysł obrabiarkowy ma minimalne niedobory. Nawet tak chronicznie nie realizujący zadań dział, jak przemysł taboru kolejowego, tym razem również wyszedł na ponad 100 procent.

Przemysł lekki osiągnął w ubiegłym miesiącu nadwyżkę 2,3 proc., przy czym najlepiej bodaj pracowało włókiennictwo najbardziej zaatakowanej przez grypę — Łodzi!

Także energetyka, przemysł materiałów budowlanych, górnictwo i szereg innych resortów wykonało w pełni i przekroczyło plan na luty 1959 r.

Z nadwyżką wykonały też swe lutowe zadania fabryki podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, dzięki czemu przekazały m. in. dodatkowo do sprzedaży 1400 tapczanów, 200 kompletów fornirowanych i 900 kuchennych oraz wiele innych mebli. Pomyślnie też zrealizowały zadania załogi zakładów podległych Wojewódzkiemu Zarządowi Przemysłu w Poznaniu, podobnie jak robotnicy z przeważającą większością innych wielkopolskich fabryk.

Jakże mogło się to stać? Przecież w zwykłych okresach, gdy załogi są kompletne, a absencja chorobowa wynosi jakiś tam ułamek procenta — nieraz nie udaje się zrealizować wyznaczonych zadań. Co więc zrodziło te rzeczywiste wyjątkowe rezultaty?

Gdybyśmy chcieli odpowiedzieć krótko, stwierdzilibyśmy: czyn zjazdowy i przedzjazdowa dyskusja.

Nie ulega wątpliwości, że można „kręcić nosem” na określenia: „zobowiązania”, „postanowienia”, „czyn”, „war-

ta” (autor niniejszego również to czyni...) — za bardzo być może przypomina to stary, przedpaździenikowy okres i tamte metody rozwijania współzawodnictwa, polegające często na tworzeniu za dyktorskim biurkiem zobowiązań i... przekazywaniu ich do wykonania Bogu ducha winnej i nie o tym nie wiedzącej załozie.

Jest jednak niezbitym faktem, że poza nazwą — niewiele pozostało z owych czasów, że obecnie — coś się rzeczywiście zaczęło dziać w przedsiębiorstwach przemysłowych. To „coś” — to nieznaną dawniej aktywność setek i tysięcy robotników i pracowników inżynieryjno-technicznych, a ktywność przejawiająca się nie w zakasaniu rękawów i zaharowaniu się na bardzo krótką metę, lecz przede wszystkim w „ruszeniu głową” (jeżeli chodzi o organizację produkcji, o wykorzystanie rezerw, możliwości uruchomienia dodatkowych asortymentów), oraz w wprowadzeniu samoradnie przez załogi i przestrzeganiu elementarnych zasad dyscypliny.

Właśnie o tym świadczą takie fakty, jak np. wysunięcie na Śląsku w dyskusji przedzjazdowej ok. 20 tys. różnych wniosków, których wartość, po zrealizowaniu, oblicza się na 5 mld. zł. Dotyczą one z reguły usprawnień, zasadniczych zmian, wprowadzenia nowości. Tak więc w kop. „Czerwona Gwiazda”, realizując zgłoszoną propozycję, wykonano instalację do zdalnego automatycznego sterowania przenośnikami taśmowymi, w hucie „Kościszko” wybudowano i uruchomiono urządzenie odpylające w młotowni itd.

Przeszło 20 największych w woj. poznańskich zakładów zadeklarowało w czasie przedzjazdowej dyskusji gotowość podwyższenia przewidzianej dla nich produkcji o 1,5 miliarda złotych. Można więc sobie wyobrazić jakie korzyści przyniesie naszej gospodarce realizacja wniosków, zgłoszonych w setkach innych mniejszych zakładach w woj. poznańskim.

Jeżeli chodzi o zobowiązania w naszym województwie, to w styczniu i lutym uczestniczyło w czynie dla uczczenia III Zjazdu partii przeszło 180 tys. pracowników ponad 1300 zakładów. W tej chwili nie znamy jeszcze dokładnych wyników z realizacji, jednakże — zgodnie z powyższymi przez nich postanowieniami — mieli oni wyprodukować dodatkowe ilości artykułów o wartości przeszło 92 mln. zł i obniżyć koszty o 3 mln. zł. Efekty te są więc mniejsze niż w

za zbrodnie wojenne przeciwko ludzkości i pokojowi, była jego rozprawa przed Brytyjskim Trybunałem Wojskowym w Hamburgu. Na mocy tegoż sądu, Koch został ekstradowany. Epilog rozgrywał się przed Trybunałem PRL.

I jeszcze jedna kwestia. Prowadzony obiektywnie proces Kocha szczególnie ze względu na swój międzynarodowy aspekt, stanowi wiele mówiący akt sprawiedliwości. Otóż oskarżony nie był pospolitym zbrodniarzem. Należąc do „rasy germańskich nadludzi”, będąc zalecłym faszystą, a jednocześnie dysponując rozbudowanym aparatem wykonawczym, mógł w ponurych czasach okupacji bezkarnie tamować obywatelskie przepisy prawa międzynarodowego. Robił też to — na polecenie władz III Rzeszy lub z własnej inicjatywy — wydając w ciszy gabinetu rozkazy, których realizacja zabierała setki tysięcy istnień ludzkich. Erich Koch był więc zbrodniarzem totalnym, człowiekiem, którego działalność była szczególnie niebezpieczna dla ludzkości.

W 1945 roku runął gmach hitlerowskiej Rzeszy. W 14 lat później Koch dosięgnęła karząca ręka sprawiedliwości. Fakt ten posiada chyba niedwuznaczną wymowę.

Michał ŁUCZAK

**) Przeznaczone dla Polaków i Żydów sądownictwo doraźne, sprawowało gestapo, stosując niezwykle uproszczoną procedurę. Policjny sąd doraźny mógł wymierzyć karę śmierci albo... przekazać oskarżonego tajnej policji państwowej.

**) Postanowienia Konwencji Haskiej IV — obowiązują nie wobec abstrakcyjnego pojęcia narodu niemieckiego, lecz wobec Niemców, pełniących urzędowe funkcje na okupowanych terenach.

Łęczycki wyrok

Sąd Wojewódzki w Łodzi wydał wyrok w sprawie o po ważne nadużycia, popełnione przez pracowników Prezydium PRN w Łęczycy.

Przed Sądem odpowiadali: Maria Batorowicz, kasjerka oddziału ogólnogospodarczego Prezydium PRN, kierownik tegoż oddziału Stefan Galasiński, pracownicy finansowo-księgowi oraz sekretarz Prezydium Józef Retkowski.

Maria Batorowicz skazana została na karę 9 lat więzienia. Stefanowi Galasińskiemu Sąd wymierzył karę 3 lat i 6 miesięcy więzienia. Pozostałych oskarżonych Sąd skazał na kary od 10 miesięcy do 2 lat więzienia. (PAP)

Uwagi sprawozdawcy sądowego

W pierwszej fazie procesu, oskarżony Erich Koch, składając szereg wniosków, niedwuznacznie sugerował, iż polski sąd nie jest kompetentnym do rozpoznania jego sprawy. Jako Niemiec — twierdził b. gauleiter — będąc sądzony przez sędziów narodu pokrzywanego przez Niemców, muszę żywić poważne wątpliwości co do obiektywizmu Trybunału...

Kwestię tę regulują jasno odpowiednie akty prawne. Abstrahuje od nich, trzeba otwarcie przyznać, że teza Kocha była dość sugestywna. Kto jednak uległ tym sugestiom — przedko się ich pozbili, jeśli śledził tok przewodu sądowego w tej, wcale nie łatwej do rozpoznania sprawie.

Tak, nie łatwej. Prokuratura — chcąc udowodnić winę oskarżonego, nie mogła ograniczyć się — co było stosunkowo proste — do zaprezentowania materiałów, stwierdzających dokonywanie zbrodni na ziemiach podległych Kochowi. Trzeba było jeszcze dowodów na to, że istniał związek przyczynowy między zbrodniami a działalnością oskarżonego. Wszystkie te dowody oraz liczne kontrargumenty obrony wymagały sumiennej analizy. Aby nie pozostał nawet cień wątpliwości, Sąd, nie licząc się z czasem, ujawniał coraz to nowe dowody.

Niejednokrotnie część opinii publicznej dawała wyraz swemu niezadowoleniu z racji długiego trwania procesu. Nie wszyscy rozumie-

Długie „procesje” podróżnych zdążają na Dworzec Główny w Poznaniu. Widok właściwie normalny, tyle że już chyba wiosenny. Fot. K. Przychodźki

80-letni sum

Rybacki ze spółdzielni „Certa” złożyli w podszczęcińskim Jeziorze Dąbskim ogromną sumę: 2 m. długości, 42 kg wagi. Znawcy określili, iż jest to staruszek co najmniej 80-letni! (PAP)

„Przesiedlenie” zajęcy

Do Świętokrzyskiego Parku Narodowego wpuszczono kilkadziesiąt zajęcy, sprowadzonych z woj. poznańskiego. W Świętokrzyskim Parku Narodowym, obejmującym naturalny kompleks leśny o obszarze ok. 6 tys. ha, żyje ponadto kilkadziesiąt saren i dzików. (PAP)

Po procesie Kocha

I, że skrócenie postępowania groziłoby niebezpieczeństwem naruszenia zasady obiektywizmu. Zasady, koniecznej w każdym procesie.

To jeszcze nie wszystko. Kochowi, obok ulgowych warunków prowadzenia rozprawy, zapewniono możliwość swobodnej argumentacji. Sąd zawsze gotów był wysłuchać jego oświadczeń. Nawiasem mówiąc, oskarżony prawo składania wyjaśnień w związku z ujawnianymi dowodami, niejednokrotnie wykorzystywał dla czynienia e-nuncjacji, nie mających nic wspólnego ze sprawą.

Osobny rozdział stanowi udział w procesie obrońców Kocha. Ci znakomici prawnicy — słusznie zauważył reporter „Prawa i Zycia” — sami atakowali, widząc, jak w grze w szachy, trzy ruchy naprzód. Zgłaszane przez nich wnioski, formułowane były precyzyjnie i głęboko przemyslane. W krzyżowym ogniu pytań obrony, nie mógł się ostać żaden wątpliwy świadek.

Tak więc w każdym momencie w sali nr 17 triumfowała praworządność. Mimo tego, że na ławie oskarżonych zasiadał kat narodu polskiego, a za sędziowskim podium przedstawiciele gniebionego przezeń narodu. „Jakkolwiek będzie wyrok — pisał przed wyrokiem hamburski „Die Welt” — to Sąd Polski prowadził ten proces z podziwu godną starannością i obiektywizmem”. Jest to szczególnie

Pracownicy poszukiwani

1 technika drogowego, obeznanego z pracami drogowymi i brukarskimi oraz 1 ogrodnika - szkółkarza i specjalistę terenów zielonych z dłuższą praktyką zatrudni zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gnieźnie**, ul. Chrobrego 25, tel. 20-71. Wynagrodzenie według układu zbiorowego. K1520

Stolarzy meblowych o wysokich kwalifikacjach zawodowych oraz kwalifikowanych robotników maszynowych przyjmie spieszenie: **Poznańska Fabryka Mebli w Poznaniu**, ul. Szczanieckiej 10. K1518

Kierownika technicznego branży stolarsko-koszykarskiej poszukuje **Spółdzielnia Pracy Stolarsko-Koszykarska „Odra” w Trzcielu k. Zbąszynia**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. K1512

Technika inwestycji zatrudni **Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych w Mogilnie**. Wymagane wykształcenie: średnie techniczne z dziedziny młynarstwa i dwa lata praktyki w zagadnieniach inwestycyjnych względnie podstawowe i 6 lat praktyki inwestycyjnej. K1511

Głównego mechanika, kierownika stolarni, mistrza robót instalacji c. o., mistrza robót wodn. kan., gaz., mistrza budowl. — przyjmie do pracy z dniem 25 marca 1959 r. przedsiębiorstwo państwowe. Reflektuje się na sily wysokokwalifikowane z długoletnią praktyką. Płace wg układu zbiorowego w budownictwie. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K18069.

Oborowego z pomocą oraz 6 pracowników stałych do koni i prac polowych zatrudni zaraz **Państwowe Gospodarstwo Rolne Długie II, poczta Długie, pow. Szprotawa, woj. Zielona Góra**. Warunki: mieszkanie dobre, sklep, szkoła, Prezydium GRN, poczta i kościół na miejscu. Wynagrodzenie według obowiązującego UZP. Dojazd autobusem ze Szprotawy lub Korzuchowa, przystanek PKS Długie. K1494

Kierownika Grupy Robót do kierowania budowlami na terenie powiatu Międzybóże oraz całą ilość murarzy-tynkarzy do robót tynkarskich zewnętrznych, wykonywanych na terenie powiatów: Szamotuły, Międzybóże i Nowy Tomyśl — zatrudni natychmiast: **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Szamotulach**. Płace zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. Bliższych informacji udzieli Dyrekcja P. B. T. K1493

Mechanika precyzyjnego do remontu maszyn biurowych poszukuje **przedsiębiorstwo państwowe**. Warunki pracy — dobre. Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1480.

Hydraulików, murarzy, cieśli, tynkarzy, ślusarzy, operatorów oraz inspektora technicznego i kierowników robót poszukuje **Przedsiębiorstwo Budownictwa Indywidualnego — Przedsiębiorstwo Państwowe, Oddział w Poznaniu, ul. Jerzego 13**. Płace według układu zbiorowego. Dla zamieszekowych kwatery na miejscu. K1476

4 palaczy do kotłów parowych z uprawnieniami do własnej Betoniarńi w Poznaniu, ul. Gdynska 10 — warunki płacy do uzgodnienia (zarobek ca 1.400,— zł) oraz 3 płytkarzy, 20 murarzy kwalifikowanych, 50 robotników do prac budowlanych na terenie m. Poznania — przyjmie: **natychmiast: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 (wieżowiec)**. Dla zamieszekowych zakwaterowanie zapewnione. Zwrot kosztów podróży uwarunkowany przyjęciem do pracy. K1492

Murarzy, robotników, dekarzy blacharzy, zbrojarzy przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, Poznań, ul. Chudo-by 24**. Kwatery zapewnione. K1477

Starszych księgowych na gospodarstwach, inspektora nadzoru inwestycyjnego, księgowego ekonomistę do spraw inwestycji zatrudni natychmiast **Inspektorat PGR Wągrowiec, pow. i poczta Wągrowiec**. Wymagane średnie wykształcenie i praktyka w księgowości rolnej. Odsłone inspektora nadzoru wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie i praktyka w budownictwie. 10842g

3 wypalaczy cegły ceramicznej, 2 maszynistów lokomotywy spalinowej, oraz 50 robotników niekwalifikowanych — mężczyzn i kobiet — do pracy w cegielniach k. Poznania — przyjmą natychmiast **Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej**. Płaca od 1.100—1.400 zł miesięcznie plus węgiel deputatowy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — **Poznań, ul. Jackowskiego 42a (barak)**. 10833g

Kierownika gospodarstwa z średnim wykształceniem i długoletnią praktyką oraz wykwalifikowanego magazyniera poszukuje od 1 kwietnia 1959 r. **Stacja Selekcji Roślin Sobótka, pow. Ostrów Wlkp.** Podanie wraz z życiorysem prosimy kierować pod wyżej podany adres. Wynagrodzenie zgodnie z U. Z. P. w rolnictwie. 6723p

Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 1 Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 45 przyjmie do pracy zaraz 2 ślusarzy narzędziowych. Reflektuje się wyłącznie na pracowników wysoko kwalifikowanych. 11008g

Odbiorcę materiałów do służby zaopatrzenia (możliwie technik mechanik), wysoko kwalifikowanych ślusarzy maszynowych do remontu obrabiarek, ślusarza samochodowego, blacharzy samochodowych — zatrudni **Państwowa Komunikacja Samochodowa — Oddział Remontowy w Poznaniu, ul. Magazynowa 7**. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr. 11034g

Referenta Zaopatrzenia zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Pracy Wytwarzania Metalowych i Modelarskich w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 81**. Warunki płacy wg stawek obowiązujących w spółdzielczości. K1573

Pracownicy do gospodarstwa doświadczalnego w Poznaniu oraz sprzątaczkę poszukuje **Instytut Ochrony Roślin, Poznań, Grunwaldzka 189**. Warunki do omówienia na miejscu. Dojazd tramwajami: 3, 6, 13, 18. K1569

Zakłady Mechaniczne Przemysłu Tworzyw Sztucznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38

przyjmują zamówienia na wykonanie w roku 1959

FORM PRASOWYCH I WTRYSKOWYCH

wtryskarek półautomatycznych 30 g, młynków nożowych do mielenia odpadów tworzyw termoplastycznych, oraz pomp hydraulicznych PŁN-2,3 i 5,5.

Informacje telefoniczne pod nr 631-69

K1543

RZEMIEŚL. SPÓŁDZ. PRACY KOMINIARZY ODDZ. REMONTU KOMINÓW FABRYCZNYCH INSTALACJI GROMOCHRONOWYCH I PIECÓW INSTALACJI GROMOCHRONOWYCH I PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH

w POZNANIU, ul. Dolna Wilda 12 — tel. 96-97

połącza swoje usługi w zakresie:

1. remontów i konserwacji kominów fabrycznych murowanych;
2. remontów i konserwacji kominów fabrycznych żelaznych, łącznie z malowaniem specjalną ogniotrwałą farbą rdzochronną, przedłużającą okres trwałości kominów;
3. remontów i konserwacji instalacji gromochronowych, tak przy kominach fabrycznych, jak i na budynkach;
4. okresowych badań instalacji gromochronowych: Tak badania, jak i remonty wykonuje się według najnowszej normy PN-55/E-05003 obowiązującej od 1 stycznia 1958 r.;
5. remontów obmurzy kotłów i pieców przemysłowych.

WSZELKIE POWIERZONE NAM PRACE WYKONUJEMY TERMINOWO, FACHOWO I SO-LIDNIE. 1584

SPÓŁDZIELNIA PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO „RYTOSZTUKA” POZNAŃ, Rynek Łazarski nr 4

OGŁASZA PRZETARG

na wykonywanie:
CHROMOWANIA I NIKLOWANIA ELEMENTÓW
o różnych powierzchniach i długościach do 2,5 mb.

Szczegółowych informacji udzieli kierownictwo Spółdzielni w biurze przy ul. Rynek Łazarski 4, w godz. 9—11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i rzemieślnicze.

Oferty należy przesyłać w kopercie załakowanej pod adresem Spółdzielni z napisem: „Oferta „ch” i „n” — w terminie do dnia 20 marca 1959 r., a ich otwarcie odbędzie się dnia 23. III. 1959 r. o godzinie 10 w pokoju kierownika Spółdzielni. K1510

Franciszek Krüger

Jedyny w Zakładzie jubilat, który obchodził 50-lecie pracy.

W Zmarłym stracił syna oddanego pracownika i dobrego kolegi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 marca 1959 r. o godz. 14-tej na cmentarzu parafialnym na Winiarach.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — Rada Robotnicza i pracownicy Zakładów Mięsnych w Poznaniu.

Wiktor Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 11 z domu żałoby w Mrówinie.

W ciężkim smutku pogrążone
ZONA Z CÓRECZKĄ I RODZINA

Poznań, ul. św. Wawrzyńca 31. 11455g

Franciszek Krupski

mój tak bardzo ukochany i niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, nasz szwagier i wujek opatrzoney na drogę wieczności Sakramentami św. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach dnia 11 marca 1959 r. — przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 11,40 z kaplicy cmentarnej na Jeźycach.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I RODZINA

Poznań, ul. św. Wawrzyńca 31. 11495g

Leon Czekalski

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Ekspozycja zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 9 do kościoła parafialnego. Po nabożeństwie odprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego w Kępnie.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, córki, zięciowie, siostra i brat

Kępno, Ostrów, Poznań. 11561g

M. P. G. K. W SWARZĘDZU OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

prac murarskich, ciesielskich, dekarzskich oraz stolarki budowlanej przy kapitalnym remoncie

14 nieruchomości A. D. M. w Swarzędzu. Oferty należy składać na poszczególne roboty w biurze M. P. G. K. Swarzędz, ul. Strzelecka 2, tel. 149, w którym zasięgnąć uprzednio informacji.

W dniu 20 marca 1959 r. zostaną rozpatrzone komisyjnie oferty.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. K1500

ROLNICZY ZESPÓŁ SPÓŁDZIELCZY W DUSZNIKACH

Kolonia, gr. Duszniki, pow. Szamotuły

podaje do wiadomości, że w dniu 16. I. 1959 r. podjęta została II uchwała

o rozwiązaniu naszej spółdzielni

Wierzycieli proszą się o zgłaszanie swoich pretensji w terminie 6-miesięcznym od daty ogłoszenia do Komisji Likwidacyjnej. K1513

SZAMOTULSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU TERENOWEGO — ZAKŁADY W PNIEWACH

przystąpiły

z dniem 1 marca 1959 roku do produkcji

CIEPLARNI OGRODNICZYCH

PRZYJMUJE ZLECENIA JESZCZE NA ROK 1959

oraz udziela szczegółowych informacji:

DYREKCJA S.P.P.T. W SZAMOTULACH,
ulica Powstańców Wielkopolskich nr 21 —
telefon 421

K1506

Dnia 10 marca 1959 r. zmarł nasz pracownik

Ignacy Szymkowiak

W Zmarłym tracimy sumiennego technika BHP i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 marca o godzinie 16-tej z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

Samorząd Robotniczy Pracownicy Dyrekcja Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego K1661

Ireneusz Jeger

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.20 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA Z DZIECIAMI I RODZINA

Poznań, ul. P. Findera 91 m. 2. 11559g

Maria Wyssogota Zakrzewska

urodzona w Poznaniu dnia 18. 8. 1879 r. zmarła dnia 3. 10. 1958 r. po długiej i ciężkiej chorobie opatrzonej św. Sakramentami, w Mount Wilson Maryland, Stany Zjednoczone, o czym donoszą w smutku pogrążeni

Synowie, Synowie, Wnuczki i Prawnuczka.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 18 marca o godz. 8-mej w kościele św. Anny ul. Matejki. 11616g

Władysław Przybylski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 marca br. o godz. 10.30 na cmentarzu na Główniej.

Cześć Jego pamięci!

RADA MIEJSCOWA DYREKCJA
Państwowych Teatrów Dramatycznych
w Poznaniu K1664

Janina Staniszevska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Jeźycach.

W ciężkim smutku pogrążeni

BRAT, SIOSTRA, SZWAGIER I RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 72. 11443g

Janina Piotrowska

z domu Grześkowiak

ukochana żona i matka, opatrzone Sakramentami św. zasnęła w Bogu dnia 12 marca 1959 r., przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

MAŻ Z CÓRKĄ

Puszczykowo, ul. B. Chrobrego 1. 11519g

Władysław Szlapka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 13 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUKI

Poznań, ul. Pogodna 49. 11508g

Marian Dudek

Inwalida wojenny, powstaniec wlkp. odznaczony Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 marca o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ZONA Z CÓRKĄ, WNUKIEM I RODZINĄ

11536g

mgr Kazimierz Grenda

W wieku lat 52.

Msza św. za duszę Zmarłego odprawiona zostanie w niedzielę, 15 bm. o godz. 6 w kościele O. O. Zmartwychwstańców przy Rynku Włocławskim.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu, przy ul. Błuszczejowej.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA Z SYNAM I RODZINĄ

Poznań, Drukarska 15 m. 9. 11501g

Władysław Przybylski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Główniej.

W nieutulonym żalu

ZONA I RODZINA

Poznań, Chlebowa 3/16. 11501g

Karolina Zielińska

naucz. Liceum Pedagog. w Poznaniu

po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 11 marca 1959 r., przeżywszy lat 49.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

MAŻ I RODZINA

11433g

Turysyka ma coraz więcej zwolenników

Przy Elektrowni „Konin” w Gośławicach powstało ostatnio koło zakładowe PTT-K. Ten wielki zakład pracy, produkujący już dziś trzy razy więcej energii elektrycznej od przedwojennego „giganta” — poznańskiej elektrowni, ma doskonałe warunki turystyczne.

Tuż obok rozciąga się na długość 4 km Jezioro Gośławickie i ta kież duże, Jezioro Patnowskie. — Dwa km na zachód rozpoczyna się Puszcza Kazimierska. Jest tu co oglądać: wspaniałe stare drzewa, rezerwat przyrody polodowcowej z karłowatą brzozą polarną. Rezerwat piactwa wodnego z żurawiami, czaplami i innymi już bardziej pospolitymi ptakami. Nie brak i cennych zabytków architektury. W samych Gośławicach ruiny zamku z XIV w. Wsparty na jednej, centralnej kolumnie go tyckiej kościółek z 1444 r. W pobliskim Bieniszewie — barokowy klasztor Kamedułów. A w Kazimierzu Biskupim całe bogactwo zabytków sztuki. Jest tu romański kościół, gotycki klasztor, drewniana kaplica, historyczny kamień Półkula, inicjatora Wojny Północnej.

Na zebraniu założycielskim przy stało do koła 17 członków, lecz liczba ta, w myśl opinii organizatorów, wkrótce wielokrotnie się powiększy. Członkowie koła, oprócz włączenia się w imprezy od działu PTT-K w Koninie, zamierzają organizować własne wycieczki wodniackie i wycieczki piesze. (z.p)

Zobowiązania LPZ wartości 890 tys. zł

Dla uczczenia czynnem społecznym III Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i poparcia wytycznych rozwoju gospodarstwa Polskiego, aktyw Ligi Przyjaciół Żołnierza woj. poznańskiego podjął zobowiązania wartości — 891.215 zł.

Zobowiązania obejmują wykonanie takich czynów społecznych, jak: wybudowanie nowych strzelnic, obiektów sportowych, sprzętu sportowo-szkoleniowego, kapitalne remonty obiektów LPZ, taboru, zorganizowanie nowych pracowni modelarskich, radiotechnicznych, zakładanie poza planem, nowych kół klubów LPZ, pomoc robotniczą i finansową przy budowie nowych szkół, a w szczególności Szkoły LPZ w Michałinie. (w)

PCK uczy, pomaga wychowuje

Marzec	Imieniny
13 piątek	Krystyny, Słońce: wsch.: g. 5.57 zach.: g. 17.36

Teatry

W POZNANIU — JUTRO:
OPERA — g. 19 „Carmen”;
POLSKI — g. 19 „Freuda teoria snów”;
NOWY — godz. 19 „Adwokat i róża”;
OPERA — g. 18.30 „Bał w Savoyu”;
TEATR REWIA (Sala Izby Rzemieślniczej) — g. 19.30 „U nas najweselsiej”;
SATYRY — g. 20 „Diabeł”;
MARCINEK — godz. 16.30 „Przygody Koziołka Matołka”;

W TERENIE — DZIS:
KALISZ — „Uciekla mi przepióreczka”;
SKALMIERZYSKA — „Przygoda florencka”;
SKALMIERZYSKA — „Mąż pogrzebany”;
KRZYMOŃ — „Przygoda florencka”.

Kina

KALISZ — Syrena: „Alibaba i 40 rozbójników” (franc., 16 l.);
Stylowe — „Gość z zaświatów” (franc., 18 l.);
Wolność — „Huzarzy” (franc., 16 l.);
GNIEZNO — Lech: „Minuta zwycięstwa” (franc., 18 l.);
Polonia — „Przygody Astrona Lupa” (franc., 18 l.);
OSTRÓW — Roma: „Czarujące istoty” (franc., 18 l.);
Słońce — „Szukam mojej dziewczyny” (radz., 12 l.);
LESZNO — Panorama: „Zadzwonić do mojej żony” (polsko-czeski, 16 l.);
PIŁA — Iskra: „Przygody Arsena Lupina” (franc., 18 l.);
Lotnik — „Marianna moich marzeń” (franc., 16 l.).

Radio

PROGRAM I
15 — studenci PWSM z Po-



Ratusz w Rawiczu

Fot. Kaz. Przychodzki

Jeszcze w tym roku powstana spółdzielcze woj. hurtownie z zaopatrzenia rzemiosła

W Warszawie odbyło się posiedzenie plenarne Rady Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, na którym po dokonaniu analizy wykonania budżetu za 1958 r., przyjęciem pewnych poprawek do statutu spółdzielni oraz ustaleniem zasad podziału czystej nadwyżki w spółdzielniach za ub. rok, przedyskutowano obszernie sprawę niezwykle pilną dla rzemieślniczych spółdzielni: organizację spółdzielczych wojewódzkich hurtowni zaopatrzenia rzemiosła.

W przyjętej jednomyślnie uchwałach Rada Związku wezwała Zarząd Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, aby po zatwierdzeniu wzorcowego statutu tych hurtowni przystąpił niezwłocznie do organizowania ich w miastach wojewódz-

kich. Ustalono, że w pierwszej kolejności wspomniane hurtownie będą w tych miastach wojewódzkich, w których teren najbardziej jest przygotowany, przede wszystkim tam, gdzie istnieją dotąd bazy zaopatrzenia Związku. Właśnie te bazy będą przekształcone na spółdzielcze wojewódzkie hurtownie zaopatrzenia rzemiosła. Przewiduje się, że we wszystkich 17 województwach hurtownie takie będą zorganizowane do końca br. Na pokrycie kosztów związanych z powstawaniem hurtowni preliminowano kwotę 844 tys. zł.

znania przed mikrofonem; 15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — „Śpiewamy i tańczymy”; 16.45 — aud. literacka (humoreska); 17.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 17.30 — muz. i aktual.; 18.10 — „Z zagadnień fizyki”; 18.20 — polska muz. symf.; 18.45 — pieśni rewolucyjne; 20 — magazyn sportowy; 20.15 — koncert ork. PR z Krakowa; 21.05 — o wychowaniu; 21.10 — moje bardzo dziwne przygody; 21.20 — o sprawach młodzieży; 21.45 — muz. tan.; 22 — „Dzikie banany”; 22.20 — mel. tan.; 22.34 — muzyka kameralna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.

PROGRAM II

15.10 — swoje melodie; 15.30 — dla dzieci „Trójkolorowa kokarda”; 16 — młodzi poznajscy kompozytorzy; 16.25 — dla świetlic; 16.45 — śpiewa chór mieszany Mniuszki; 17.10 — walce z oper i operetek; 17.35 — sport; 17.40 — poznański koncert życzeń; 18.25 — „Wrzesień” — wspomnienia polskich komunistów; 19 — polskie pieśni rewolucyjne i więziennie; 19.20 — wiersze W. Wirsy; 19.30 — transm. konc. symfon. z Filharmonii Narodowej w Warszawie; 21.45 — „Samorząd robotniczy”; 22.05 — „Noc tyśliczna druga” — komedia; 23.05 — „Ze świata jazzu”; 23.35 — mel. na dobranoc — gra ork. Jackie Gleasch;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19.30, 20 i 23.50.

Telewizja

16.45 — transm. z obrad III Zjazdu PZPR; 18 — spacerkiem po Targach; 18.15 — reportaż z Huty Baildon; 18.45 — film krótkometr.; 19 — dziennik; 20 — film krótkometr.; 20.15 — transm. meczu hokeja na lodzie USA — CSR z Pragi.

Z problemów Gniezna

Niezbýt dobrze ze zbytem

Przemysł terenowy w Gnieźnie boryka się z różnymi kłopotami, z których najbardziej dokuczliwym staje się problem zbytu produkcji, zwłaszcza przemysłowej, np. walizek, barwników i wyrobów z folii. Różne istnieją przyczyny tych kłopotów. Przedstawiciele Gnieźnieńskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego widzą trudności zbytu nie bez racji w wadliwej organizacji samego zbytu w hurcie. Pomijanie przez MHW transakcji z przemysłem terenowym, faworyzowanie wytworów przemysłu

kluczowego dezorganizują w poważnym stopniu zbytu towarów produkowanych między innymi w Gnieźnie. W wyniku tego rodzaju praktyk wytwórnia walizek miała miesięczny przestój i w dalszym ciągu nie ma możliwości kontynuowania produkcji. Według kierownictwa GMPPT przez myśl kluczowy niepotrzebnie inwestował budowę 2 nowych fabryk walizek, skoro moc produkcyjna istniejących nie jest wykorzystana. Widoczny jest tutaj brak jakiegos porównania między jednym a drugim przemysłem.

Z obrad PRN w Ostrzeszowie

Ostatnia sesja dotyczyła wykonania zadań planu gospodarczego i budżetu w roku minionym. Z referatu przew. Prez. PRN — inż. Staszaka wynikało, że jedynie cegielnie należące do Kępińskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych nie wykonały planu. Dodać trzeba, że powiat ostrzeszowski wygospodarzył z budżetu przeszło 8 mln. złotych.

Na tej sesji radni mówili o potrzebie przyspieszenia melioracji, o konieczności budowy dróg i mostów. O obradach sejmowych poinformował radnych poseł Małecki. (ph)

W związku z tym niepokojącym zjawiskiem, kolektyw GMPPT opracował szereg wniosków i też nie tylko do dyskusji ale i do realizacji. Wnioski postulują ułatwienie sprzedaży akwizycyjnej towarów przemysłu terenowego w całym kraju, uzyskanie zezwolenia na możliwości wykorzystania własnego transportu do lekbieżnego, co wpłynie na obniżkę kosztów własnych i zabezpieczy normalną rotację dostaw surowców oraz zbytu gotowych towarów.

Poza tym GMPPT zabiega o równorzędne potraktowanie w obrotach z MHD w imię zasady „lepszy towar — większy zbytu”. Niewątpliwie na jakość i ilość produkcji wpływają inne czynniki, jak: zabezpieczenie sfinansowania planu inwestycyjnego, modernizacja parku maszynowego czy technologia produkcji. Ważną jest również odpowiednia reklama wytwarzanych towarów, co zresztą GMPPT robi dość dobrze. Obserwując dotychczasową działalność GMPPT, można mieć nadzieję, że z wewnętrznych trudności przedsiębiorstwo poradzi sobie, natomiast konieczne jest jakieś centralne porozumienie przemysłu kluczowego i terenowego — dla wspólnego dobra. (wł)

170 domków na sprzedaż

W pow. rawickim jest 170 domków jednorodzinnych, przeznaczonych na sprzedaż. Przed przystąpieniem do sprzedaży, komisja oceni ich przydatność. Fundusze — uzyskane ze sprzedaży tych domków, przeznaczone będą na fundusz mieszkaniowy lub na uzbrojenie terenu budowlanego przy Dworcu Głównym. (wt)

Dożywocie 10 i 5 lat więzienia

Przewód sądowy w zakończonym przedwczoraj procesie trzech wychowanków Zakładu Poprawczego w Koźminie wykazał, że 16 grudnia ub. roku oskarżeni planując ucieczkę zamierzali jednocześnie „unieruchomić” wychowawcę — Bolesława Gawła. Kiedy jednak realizując ten zamiar Kazimierz Kursa zadał wychowawcy szereg niebezpiecznych dla zdrowia, a nawet życia uderzeń kijem, podbiegł Jan Czerny i dwa razy uderzył Gawła siekierą w głowę, co było bezpośrednią przyczyną zgonu. Trzeci oskarżony — K. Włodarczyk został uznany winnym współudziału w pobiciu. Należy dodać, że po zabójstwie nastąpił rabunek i ucieczka z zakładu.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał Czernego na dożywotnie więzienie oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze, Kursa na 10, a Włodarczyka na 5 lat więzienia. Trybunał uwzględnił powództwo cywilne wniesione o symboliczną zadośćuczynienie. W uzasadnieniu wyroku podkreślono, że surowsze kary nie zostały wymierzone ze względu na takie okoliczności łagodzące jak młody wiek i trudne warunki, w jakich wychowywali się oskarżeni. O tych właśnie kwestiach pisaliśmy w sprawozdaniu z I dnia procesu w notatce pt. „Sprawa dla Cayatte'a”.

Odpowiadamy

T. Włodarczyk — Leszno, K. Zak — Sieraków, A. Kaplicki — Korytnica; M. Dopierała — Gniezno, J. Łukaszuk — Prusice, J. Stanisławski — Oborniki, Stach F. Zduny. Na listy odpowie nasz radca prawny.

L. Dytkowicz — Trzemeszno, B. Mańczak — Rudnik, Tomczak — Twardowo. — Na listy odpowie nasz prawnik.

Janina Mielczarek — Oborniki. Na terenie naszego województwa istnieją licea pedagogiczne: Kalisz, ul. Zubrzyckiego 13, Krotoszyn, ul. Czerwonej Armii 83, Leszno, ul. Zdanowa 2, Morzysław, pow. Konin, Ostrów Wielkopolski, ul. Ułańska 17, Piła, ul. Stali 33/37, Rogoźno, pow. Oborniki, ul. Dojazdowa 1, Trzcianka, plac Sienkiewicza 7, Wągrowiec, Kościuszki 29. Przy wszystkich tych szkołach istnieją internaty.

Ratajczak — Jabłonna. Tytuł inżyniera na studiach zaocznych może Pan zdobyć prawie na wszystkich uczelniach. Ponieważ nie podaje Pan konkretnie, co chciałby studiować, możemy odpowiedzieć tylko ogólnikowo: Studia budownictwa, mechanizacji, budowy maszyn znajdzie Pan na politechnikach w Częstochowie, Gdańsku, Warszawie i Wrocławiu; technologia drewna, leśnictwa i rolnictwa na WSR — Poznań. Warunki przyjęcia: świadectwo dojrzałości, roczna praca zawodowa, uzyskanie skierowania z zakładu pracy, nie przekroczonego 40 rok życia, złożenie egzaminu z wynikiem dodatnim. (1787)

— 78 —

czą w obieg te dolary, wsiąkną jak śliwka w rzadki kompot!

— Pan wsiąknął gorzej i boleśniej, panie Królik, jeżeli oni mają tu swego cichego współnika i informatora, a dużo wskazuje na to, że mają! — rzekł zimno Aubert Redan, porzucając natychmiast przyjaźniejszy ton i patrząc na Rafała znowu z antypatią, a na przyzwykłe także sztywno. Ten informator wyjawiał im niezwłocznie, k o m u zawdzięczają to, że ze zdobytych tak ryzykownie pieniędzy nie będą mieli żadnego pożytku. Ba, że te pieniądze będą teraz głównym dowodem ich winy, gwarancją wyroku skazującego w sądzie i jak gdyby rewolwerem przystawionym im do skroni stałe!

— Racja. Jak mogłem zapomnieć o ich tutejszym pomocniku, o tym tajemniczym zdrajcy — żalował Rafał poniewczasie, lub udawał, że żaluje.

— Pamięć nawala u osób leciwych, jak pan — zgnął go znów sztywnym 30-letni lotnik, choć Polak, starszy od niego tylko o kilkanaście lat, nie mógł jeszcze uchodzić za osobę sędziwą, czy leciwą. — Może jednak arterioskleroza nie nadwreżyła panu pamięci do tego stopnia, żeby pan zapomniał o moim niebezpiecznym zawodzie i mym udziale w lotach nad biegunem. Czyż wobec tego uważa pan mnie za bojaźliwiego strachajło?

— Broń Boże, kapitanie! Wprost przeciwnie...

— Lecz mimo to, panie Królik, że nie jestem tchórzem — wtrącił Kanadyjczyk i ciągnął dalej tonem konspiracyjnym tak, jak gdyby pragnął przed wielkim niebezpieczeństwem ostrzec małego gadułę, lub nastraszyć go i wypłoszyć z tego domu jak najprędzej — mimo to, nie chciałbym od tej chwili być w pańskiej skórze... za żadne skarby!

— No, ale gdyby z winy rodziców czy przez omyłkę akuszerki urodził się pan w mojej skórze, co zrobiłby pan teraz?

(cdn.)

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Dla przyjaciół i znajomych za granicą można zaprenumerować nasze pismo odpłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52,50 zł, półrocznie 105, — zł, rocznie 210, — zł. Oplatę należy wnieść na PKO nr: 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46 tel. 48-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdektualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali „Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”. Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-5

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy), dział informacyjny: 659-39; informacje dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18, sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-78; drukarnia (nocny): 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w srody i piatki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dla przyjaciół i znajomych za granicą można zaprenumerować nasze pismo odpłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52,50 zł, półrocznie 105, — zł, rocznie 210, — zł. Oplatę należy wnieść na PKO nr: 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46 tel. 48-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdektualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali „Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”. Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-5